



Czasopismo Parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Dąbrowicy

ECHO DĄBROWICY

2025
Nr 1 (96)

Wielkanoc

TRIDUUM PASCHALNE

WIELKI CZWARTEK
– dzień ustanowienia sakramentów
Eucharystii i Kapłaństwa
17 kwietnia 2025 r.

19.00 **MSZA WIECZERZY PAŃSKIEJ**
– obrzęd obmycia nóg

20.00 – 22.00 **ADORACJA W CIEMNICY**
Indywidualna adoracja

WIELKI PIĄTEK
– dzień śmierci Pana Jezusa
18 kwietnia 2025 r.

7.00 – 17.30 **ADORACJA W CIEMNICY**
Indywidualna adoracja

7.00 **Nabożeństwo Ciemnej Jutrzn**
– prowadzą Siostry Franciszkanki

8.00 **Różaniec**
– prowadzi Róża MB Fatimskiej
i Róża św. Andrzeja

15.00 **Koronka do Bożego Miłosierdzia**
– prowadzi Róża św. Ojca Pio

18.00 **Droga Krzyżowa ulicami Dąbrowicy**

19.00 **LITURGIA WIELKIEGO PIĄTKU**

21.00 – 24.00 **ADORACJA CHRYSTUSA W GROBIE**
21.00 – 22.00 Schola Lumina
22.00 – 23.00 Kat. Stowarzyszenie Młodzieży
23.00 – 24.00 Indywidualna adoracja

WIELKA SOBOTA
– czas oczekiwania na Zmartwychwstanie
19 kwietnia 2025 r.

24.00 – 12.30 **ADORACJA CHRYSTUSA W GROBIE**
24.00 – 1.00 Rada Duszpasterska
Rycerstwo Niepokalanej
Mieszkańcy: Dąbrowica
1.00 – 2.00 Domowy Kościół – Krąg I
Mieszkańcy: Płouszowice Kolonia
2.00 – 3.00 Domowy Kościół – Krąg II
Mieszkańcy: Lublin

3.00 – 4.00 Siostry Franciszkanki
Mieszkańcy: Dąbrowica
4.00 – 5.00 Siostry Pasterzanki
Mieszkańcy: Płouszowice Kolonia
5.00 – 6.00 Akcja Katolicka
Mieszkańcy: Lublin
6.00 – 7.00 Krąg Biblijny
Mieszkańcy: Dąbrowica
7.00 – 8.00 Chór parafialny
8.15 **Nabożeństwo Ciemnej Jutrzn**
– prowadzi Siostry Franciszkanki
9.00 – 12.30 Indywidualna adoracja

**Poświęcenie pokarmów: 8.00, 9.00, 10.00,
11.00, 12.00 i 17.00**

Przerwana na sprzątanie kościoła: 12.30 – 14.30

14.30 – 19.30 **ADORACJA CHRYSTUSA W GROBIE**
Indywidualna adoracja

15.00 **Koronka do Bożego Miłosierdzia**
– prowadzi Róża św. Rity

17.00 **Różaniec**
– prowadzi Róża św. Maksymiliana
i Róża św. Królowej Jadwigi

20.00 **LITURGIA WIGILII PASCHALNEJ**
– pamiętajmy o przyniesieniu świec

ŚWIĘTA WIELKANOCNE

NIEDZIELA
ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO
20 kwietnia 2025 r.

6.00 **PROCESJA REZUREKCYJNA**
I MSZA ŚWIĘTA

Pozostałe Msze Święte: 10.00, 11.30, 17.00

PONIEDZIAŁEK
WIELKANOCNY
21 kwietnia 2025 r.

Msze Święte: 8.00, 10.00, 11.30, 17.00

Parafia Rzymskokatolicka pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Dąbrowicy: ul. Magnoliowa 3,
21-008 Dąbrowica; tel. 81 502 08 93; e-mail dabrowica@diecezja.lublin.pl; <https://dabrowica.diecezja.lublin.pl>;
nr konta 71 8191 1042 2008 8000 4987 000.

Redakcja: ks. Waldemar Głusiec, Cezary Taracha, Agnieszka Wróblewska, Dominika Sowińska, Magdalena Zarzeka, Ewa Zięba.

Korekta tekstów: Dominika Wilkołek. **Skład i łamanie:** Ewa Zięba.

Druk: Wydawnictwo Muzyczne POLIHYMNIA sp. z o.o., ul. Deszczowa 19, 20-832 Lublin, tel. 81 746 97 17.

Zdjęcie na okładce: Grób Pański 2024 w kościele parafialnym.



Drogie Siostry, Drodzy Bracia,

Przeżywany w Kościele powszechnym Rok Święty 2025, we wspólnocie Kościoła lokalnego obchodzimy również jako Jubileusz 75-lecia utworzenia dąbrowskiej parafii. To wyjątkowy czas, który skłania do refleksji nad historią i duchowym dziedzictwem naszej wspólnoty. W oczekiwaniu na centralne uroczystości jubileuszowe, zaplanowane na niedzielę 15 czerwca br., trwają prace nad publikacją okolicznościowego albumu. Pomoże on przypomnieć ważne wydarzenia i twarze osób współtworzących naszą społeczność na przestrzeni siedmiu i pół dekady. Kolejną cenną publikacją będzie planowana książka prof. Cezarego Tarachy opisująca historię Parafii pw. Narodzenia NMP i dzieje Dąbrowicy. A już dzisiaj oddajemy w ręce naszych Drogich Czytelników, kolejny numer *Echa Dąbrowicy*.

Najnowszy numer pisma parafialnego otrzymał nie tylko nową szatę graficzną, ale również zmodyfikowany profil. Nawiązując do pierwszego z trzech zadań wyznaczonych dla tego czasopisma przez jego założycieli, obecna redakcja kładzie większy akcent na upowszechnianie wiedzy religijnej wśród wiernych. Temu celowi służą między innymi publikowane rozważanie biblijne, katechezy tematyczne, biografie świętych i błogosławionych z *Litanii Dąbrowskiej* oraz propozycje wartościowych lektur

duchowych dostępnych w Bibliotece Gminnej. Otwieramy również kącik dla najmłodszych czytelników w postaci ciekawego opowiadania i malowanki. Oczywiście nie zaniedbujemy dwóch pozostałych zadań czasopisma, czyli dokumentowania aktualnych wydarzeń z życia naszej wspólnoty i przybliżania historii miejscowości.

Z radością informujemy, że początek roku 2025 przyniósł bezcenny dar w postaci kolejnego Nadzwyczajnego Szafarza Komunii Świętej dla naszej parafii. W sobotę, 8 marca br., w Archikatedrze Lubelskiej, Abp Stanisław Budzik ustanowił nim prof. Michała Wydrę z Politechniki Lubelskiej, który wraz z żoną i dziećmi mieszka w Dąbrowicy od 2019 roku. Cieszymy się osobą nowego szafarza i jego gotowością posługi. Drugą radosną wiadomością jest wyrok Sądu, uznający prawo własności parafii do terenu, na którym planowana jest nowa część cmentarza. Wyrok ten zapadł 28 marca br., czyli w dokładną 75. rocznicę smutnego dnia, kiedy władze PRL na mocy ustawy o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, odebrały naszej parafii beneficjum w postaci ponad 48 hektarowego gospodarstwa rolnego wraz z budynkami, maszynami i zwierzętami.

Zbliżające się Święta Wielkanocne są okazją, aby ponownie rozważyć słowa, jakimi modlimy się w prefacji na Rok Święty 2025 do Boga Ojca przez Jezusa Chrystusa: „*W Nim bowiem spełniają się Twoje odwieczne obietnice, ciemności ustępują światłu, świat się odnawia, a każdy człowiek staje się nowym stworzeniem. Ofiarując się raz jeden na krzyżu, zapragnął zgromadzić w jedno rozproszone dzieci. Pierworodny spośród braci, pociągnął wszystkich do siebie, gdy został wywyższony nad ziemię, otwierając nam nadzieję radości wiecznej*”. Wraz z ks. Michałem życzymy naszym Drogim Parafianom i Przyjaciołom głębokiego przeżycia Tajemnicy Paschalnej, abyśmy mogli zachować stałość w wierze, radość w nadziei oraz gorliwość w miłości.

Błogosławionych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego!

Ks. Waldemar Głusiec



MK 16,9-20

JEZUS – PAN DZIEJÓW DAJE ŚWIATU EWANGELIĘ

Po swym zmartwychwstaniu, wczesnym rankiem w pierwszy dzień tygodnia, Jezus ukazał się najpierw Marii Magdalenie, z której wyrzucił siedem złych duchów. Ona poszła i oznajmiła to tym, którzy byli z Nim, pogrążonym w smutku i płaczącym. Ci jednak słysząc, że żyje i że ona Go widziała, nie chcieli wierzyć.

Potem ukazał się w innej postaci dwóm z nich na drodze, gdy szli do wsi. Oni powrócili i oznajmili pozostałym. Lecz im też nie uwierzyli. W końcu ukazał się samym Jedenastu, gdy siedzieli za stołem, i wyrzucał im brak wiary i upór, że nie wierzyli tym, którzy widzieli Go zmartwychwstałego.

I rzekł do nich: «Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże będą do rąk, i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, i ci odzyskają zdrowie».

Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdził naukę znakami, które jej towarzyszyły.

Tekst w przekładzie Biblii Tysiąclecia (wyd. 5)

Kontekst i krytyka literacka

- Tekst stanowi zakończenie Ewangelii i następuje po opisanej w wersach 16,1-8 wizyty kobiet w grobie, spotkania anioła i spowodowane lękiem niewypełnienie przez kobiety nakazu opowiedzenia o tym doświadczeniu.

- Wiele elementów wewnątrz tekstu, ale także jego brak w wielu rękopisach wskazują na to, że może być późniejs-

szym dodatkiem napisanym pod wpływem innych przekazów, albo dodanym tutaj niezależnie funkcjonującym opisem spotkań Jezusa z Apostołami, nie oznacza to jednak, że nie zawiera pewnej myśli teologicznej, nie oznacza także braku natchnienia tego tekstu, w którym Kościół rozpoznał naukę głoszoną przez Apostołów.

- W krótkim fragmencie składającym

się z 11 wersetów opowiedziane są 4 epizody po których następuje podsumowanie: 1) objawienie się Marii Magdalenie (w. 9-11); 2) objawienie się dwóm uczniom (w. 12-13); 3) objawienie się Jedenastu i nakaz misyjny (w. 14-18); 4) Wniebowstąpienie (w. 19); 5) wypełnienie nakazu potwierdzone znakami (w. 20).

- Powyższy podział jest bardzo szczegółowy. Grupując niektóre

fragmenty można wskazać większe całości: opisy objawień Jezusa po zmartwychwstaniu (w. 9-18) oraz opis wniebowstąpienia i zakończenie Ewangelii (w. 19-20).

- Wersety 9-11 mogą odnosić się do wydarzenia opisanego w Ewangelii według św. Jana (J 20,11-18) choć nie ma tam mowy o tym, jak zareagowali uczniowie na słowa Marii Magdaleny.

- Opis wersetów 12-13 zdaje się dotyczyć spotkania z Jezusem uczniów podążających do Emaus opisanego w Ewangelii według św. Łukasza (24,36-44), z tą różnicą, że u Marka kończy się on brakiem przyjęcia z wiarą świadectwa przez uczniów, którym adresaci objawienia o nim opowiadają.

- Wersety 15-16 mogą być niezależną wersją nakazu misyjnego opisanego w Ewangelii według św. Mateusza w wersetach 28,18-20.

- Opis wniebowstąpienia jest bardzo skrótowy. Było ono wcześniej zapowiedziane w 14, 7, teraz się ono dokonuje.

- Brak w Ewangeliach odpowiedników wersetu 20. Tym jednym zdaniem autor wyraża to, co Łukasz opisał w Dziejach Apostolskich.

- Podsumowując powyższe można zauważyć reporterską zwięzłość opisów w opisach spotkania z Marią Magdaleną czy dwoma uczniami. Mimo niej autor tekstu znajduje miejsce na wspomnienie braku wiary adresatów świadectwa w jego prawdziwość, podobnie jak w 14 wersecie Jezus zarzuca ten brak także Jedenastu. Element ten różni też te opisy od innych opisów ewangelicznych. Oznacza to, że kryje się za tym inna tradycja lub szczególny zamysł autora.

Orędzie teologiczne perykopy

Opisy objawień mają charakterystyczne dla innych Ewangelii elementy ukazujące wyjątkowość tych wydarzeń wynikającą z właściwości uwielbionego ciała Chrystusa. W 16,12 wprost mowa jest o „innej postaci”.

Uwagę czytelnika zwraca stały motyw braku wiary w świadectwo Marii Magdaleny i dwóch uczniów, który zostaje jednak pokonany przez objawienie się im Jezusa. W jakimś sensie przypomina on doświadczenie Tomasza z Ewangelii opisane w 20 rozdziale Ewangelii według świętego Jana.

Na odrzucenie świadectwa kobiety mogą wpływać elementy rzutujące na jej status społeczny: przede wszystkim osoby płci żeńskiej nie mogły dawać prawnie wiążącego świadectwa, ponadto, co jednak mniej znaczące w tym kontekście, Jezus wyrzucił z niej wcześniej siedem złych duchów.

Brak wiary i upór to charakterystyczne elementy postawy uczniów w Markowej Ewangelii (zob. 6,52; 8,17.33). Wykazują tą samą postawę skonfrontowani z orędziem dwóch uczniów. To już znacznie mocniejsze świadectwo. Sprawy sądowe opierano o świadectwo dwóch mężczyzn i uważano je za wiążące. Uczniowie jednak są pogrążeni w rozpacz, a więc zanurzeni w horyzoncie postrzegania rzeczywistości nie dopuszczającym możliwości zmartwychwstania i dania wiary zasłyszанemu świadectwu.

Dopiero spotkanie z Jezusem pokonuje ten stan. Teraz tę wiarę, na którą tak trudno było im się zdobyć mają przekazywać innym.

Przekaz wiary jest zasadniczym elementem misji Apostołów (wersety

15-16.). Wiara jako postawa wewnętrzna przypieczętowana chrztem, który nadaje jej zewnętrzny wyraz, to droga zbawienia określona przez Jezusa. Przez chrzest wierzący staje się zjednoczony z Jezusem w Jego śmierci i zmartwychwstaniu i włączony do Kościoła.

Głoszącym Ewangelię mają towarzyszyć szczególne znaki. Domagając się wiary przede wszystkim tych, którzy będą głosić i będąc jej owocem, stają się one także potwierdzeniem prawdziwości ich misji i posłania i ich legitymacją. Znacząca część tych znaków była dokonywana przez Jezusa. Mają oni także być wolni od zagrożenia trucizną, a jednocześnie mówić językami, co przywodzi na myśl wydarzenie Pięćdziesiątnicy opisane w Dziejach Apostolskich.

Pytania do refleksji

Jak czytamy w wersecie 16,20 Apostołowie podjęli poleconą im misję, a Bóg z nimi współdziałał potwierdzając ją znakami. Apostołowie odrzucali świadectwo o tym, że Jezus żyje aż do momentu, kiedy mogli się sami o tym przekonać. Jak ja reaguję, kiedy ktoś wobec mnie dzieli się świadectwem mówiącym o tym, jakich cudów Pan Bóg dokonuje w jego życiu?

Jak podchodzę do prawdy o zmartwychwstaniu Chrystusa i moim przeznaczeniu do zmartwychwstania?

Jakie znaki Bożego działania, może mniej nadzwyczajne niż te opisane, widzę w swoim życiu?

Opracował:

Ks. dr Stanisław Sadowski (Kielce)

za: Dzieło Biblijne im. św. Jana Pawła II www.biblista.pl

USTANOWIENIE EUCHARYSTII

1. Encyklikę o Eucharystii Jan Paweł II rozpoczął od słów: „Ecclesia de Eucharistia vivit” (Kościół żyje dzięki Eucharystii). Od dwóch tysięcy lat na ołtarzach całego świata Chrystus przychodzi do nas w ustanowionym podczas Ostatniej Wieczerzy sakramencie swojej obecności pod postacią chleba i wina. Jak napisał Jan Paweł II, „Eucharystia, pojęta jako zbawcza obecność Jezusa we wspólnocie wiernych i jako jej pokarm duchowy, jest czymś najcenniejszym, co Kościół posiada na drogach historii” (EdE 9).

2. Jezus, głosząc podczas swojego ziemskiego życia Królestwo Boże, niejednokrotnie **zapowiadał ustanowienie Eucharystii**. Wskazywał także na antycypujące ten sakrament znaki ze Starego Testamentu. Jednym z nich była manna, którą Bóg karmił Izraelitów na pustyni. W działalności Jezusa jako zapowiedź ustanowienia Eucharystii interpretowane jest natomiast cudowne rozmnożenie chleba (Mk 8,1-9; J 6,1-14). Do tych znaków Zbawiciel odniósł się mówiąc o tym, co uczyni podczas Ostatniej Wieczerzy. Wskazując na siebie powiedział: „Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu” (J 6,32-33), potem zaś oznajmił wprost: „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. (...) Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata” (J 6,51). Wielu słuchaczy Jezusa gorszyło się tym, mówiąc „Jak On może nam dać [swoje] ciało do spożycia?” (J 6,52), a nawet wielu uczniów Jezusa odchodziło od Niego, mówiąc: „Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać?” (J 6,60). Kościół od wieków powtarza jednak wypowiedziane wtedy słowa Piotra: „Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Boga” (J 6,68-69).

3. Aby wypełnić swoją zapowiedź: dać uczniom swoje Ciało i Krew, Jezus wybrał czas Paschy (por. KKK 1339). **Celebrując Ostatnią Wieczerzę z Apostołami podczas uczty paschalnej, Jezus wypełnił w sposób ostateczny Paschę żydowską** (por. KKK 1340). Żydzi podczas Paschy spożywali baranka, świętując wybawienie

z niewoli przez jego krew. Jezus poniósł śmierć za nasze grzechy, a w Eucharystii zostawił nam swoje Ciało i Krew, mówiąc: „To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę! (...) Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana (Łk 22,19-20; por. KKK 1339)

Ustanowienie Eucharystii dokonało się jako **znak najwyższej miłości Boga do człowieka**. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „Chrystus umiławszy swoich, do końca ich umiłował. Wiedząc, że nadeszła godzina przejścia z tego świata do Ojca, podczas wieczerzy umył uczniom nogi i dał im przykazanie miłości (Por. J 13,1-17). Zostawiając im dowód tej miłości, nie chcąc oddalić się nigdy od swoich oraz czyniąc ich uczestnikami swojej Paschy, Jezus ustanowił Eucharystię jako pamiątkę swej Męki i Zmartwychwstania, którą polecił Apostołom celebrować aż do swego powtórnego przyjścia” (KKK 1337). „Polecenie Jezusa, by powtarzać Jego gesty i słowa, «aż przyjdzie» (1 Kor 11,26), nie polega tylko na wspominaniu Jezusa i tego, co On uczynił. Odnosi się ono do **liturgicznej celebracji, przez Apostołów i ich następców, pamiątki Chrystusa**, Jego życia, śmierci, zmartwychwstania i Jego wstawiania się za nami u Ojca” (KKK 1341). W encyklice „Ecclesia de Eucharistia” Jan Paweł II pozostawił nam wspaniałe świadectwo osobistego przeżywania tej prawdy, pisząc: „Od ponad pół wieku (...) mój wzrok spoczywa każdego dnia na białej hostii i kielichu, w których czas i przestrzeń jakby «skupiają się», a dramat Golgoty powtarza się na żywo, ujawniając swoją tajemniczą «teraźniejszość»” (EdE 59).

4. Zapamiętajmy: **Ustanowienie Eucharystii jest znakiem nieskończonej miłości Chrystusa. Podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus polecił swoim uczniom sprawować pamiątkę swojej męki, śmierci i zmartwychwstania. Celebrując Eucharystię stajemy się świadkami i uczestnikami misterium zbawienia.**

Ks. Tomasz Opaliński

Za:
Katechizm Płocki część II Celebracja misterium chrześcijańskiego,
praca zbiorowa, Płock 2009

MODLITWA PAŃSKA JAKO STRESZCZENIE CAŁEJ EWANGELII

Jeden z internetowych portali katolickich przeprowadził sondę, której celem było uzyskanie odpowiedzi na pytanie: jaką modlitwą najczęściej się modlisz? Głosujący mógł zaznaczyć jedną z sześciu wymienionych: Różaniec, Koronka do Miłosierdzia Bożego, „Pod Twoją obronę”, Modlitwa Pańska, Pozdrowienie Anielskie, Litanie Loretańska. Ponad połowa głosujących zaznaczyła Modlitwę Pańską. Już ta prosta sonda uświadamia nam, jak często modlitwa „Ojcze nasz” jest obecna w sercu i na ustach wielu ludzi. Czym jest zatem *Modlitwa Pańska*? Dlaczego tak chętnie do niej sięgamy?

„Tradycyjne wyrażenie »Modlitwa Pańska« (to znaczy »Modlitwa Pana«) oznacza, że modlitwy do naszego Ojca nauczył nas i dał nam ją Pan Jezus. **Ta modlitwa pochodząca od Jezusa jest rzeczywiście jedyna: jest »Pana«.** Z jednej strony, przez słowa tej modlitwy Jedyny Syn przekazuje nam słowa, które dał Mu Ojciec: On jest Nauczycielem naszej modlitwy. Z drugiej strony, jako Słowo Wcielone, Jezus zna w swoim ludzkim sercu potrzeby swoich braci i sióstr oraz objawia je nam: On jest wzorem naszej modlitwy” (KKK 2765). Dlatego też Modlitwa Pańska jest najdoskonalszą z modlitw. „W niej – stwierdza Tomasz z Akwinu – prosimy nie tylko o to, czego możemy słusznie pragnąć, ale także w kolejności, w jakiej należy tego pragnąć. Modlitwa Pańska nie tylko uczy nas prosić, ale także kształtuje nasze uczucia”.

Słowa tej modlitwy, której nauczył swoich uczniów sam Jezus, przekazali nam Ewangelista Mateusz i Łukasz (por. Mt 6, 9-13; Łk 11, 2-4). Modlitwa ta jednak jest nie tylko wzięta z Ewangelii, ale – napisał starożytny pisarz chrześcijański Tertulian – „**Modlitwa Pańska jest rzeczywiście streszczeniem całej Ewangelii**”. Pisząc dalej o modlitwie, Tertulian podkreśla: „Gdy Pan przekazał nam tę formułę modlitwy, dodał: »Proście, a będzie wam dane« (Łk 11, 9). Każdy więc może kierować ku niebu różne modlitwy według swoich potrzeb, ale zaczynając zawsze od Modlitwy Pańskiej, która pozostaje modlitwą podstawową”. Święty Augustyn stwierdził wprost: „Zbadajcie wszystkie modlitwy, jakie znajdują się w Piśmie

świętym, a nie wierzę, byście mogli znaleźć w nich coś, czego nie zawierałaby Modlitwa Pańska”.

Modlitwa Pańska jest jednocześnie modlitwą Kościoła. Pierwsze wspólnoty modliły się słowami Modlitwy Pańskiej „trzy razy dziennie” (por. KKK 2767), a św. Jan Chryzostom zwracając uwagę na jej wspólnotowy charakter, mówi: „Pan uczy nas modlić się wspólnie za wszystkich naszych braci. Nie mówi On »Ojcze mój«, któryś jest w niebie, lecz »Ojcze nasz«, aby nasza modlitwa była zanoszona w jednym duchu za całe Ciało Kościoła”. „Według Tradycji apostoelskiej Modlitwa Pańska jest w sposób istotny zakorzeniona w modlitwie liturgicznej (...) We wszystkich tradycjach liturgicznych Modlitwa Pańska stanowi integralną część Godzin większych świętego Oficjum. Ale przede wszystkim w trzech sakramentach wtajemniczenia chrześcijańskiego uwypatnia się jej charakter eklezjalny (KKK 2768): przekazywanie tej modlitwy dokonuje się w chrzcie i bierzmowaniu, w liturgii Eucharystii zaś ukazuje się ona jako modlitwa całego Kościoła (por. KKK 2769-2772).

Zapytajmy: Jak często odmawiam „Ojcze nasz”? Czy jestem świadom słów, które wypowiadam modląc się Modlitwą Pańską?

Zapamiętajmy: Modlitwa „Ojcze nasz” nazywana jest „Modlitwą Pańską”, ponieważ nauczył nas jej sam Pan Jezus (por. KomKKK 580). „Jest »streszczeniem całej Ewangelii« (Tertulian), »najdoskonalszą z modlitw« (św. Tomasz z Akwinu). Umieszczona w centrum Kazania na Górze (Mt 6, 5-7), przedstawia w formie modlitwy istotną treść Ewangelii” (KomKKK 579). Ponadto „jest w najwyższym stopniu modlitwą Kościoła: »przekazywana« jest w chrzcie, aby ukazać nowe narodzenie się do życia Bożego dzieci Bożych; w Eucharystii objawia się jej pełny sens, ponieważ ukazuje eschatologiczny charakter zawartych w niej prośb, w oczekiwaniu nadejścia Pana; stanowi też integralną część Liturgii Godzin” (KomKKK 581).

Ks. Jarosław Kamiński

Za: Katechizm Płocki część IV Modlitwa chrześcijańska, praca zbiorowa, Płock 2011

ŚW. BISKUP STANISŁAW ZE SZCZEPANOWA

Święty Stanisławie, biskupie i patronie Archidiecezji krakowskiej, do której przez wieki należała Ziemia Lubelska, módl się za nami.

Jeden z głównych patronów Polski. Patron zjednoczenia kraju w okresie rozbicia dzielnicowego. Jedyne polski biskup zabity z rozkazu króla.

Życiorys bp. Stanisława jest pełen luk. Według tradycji przyszedł na świat 26 lipca 1030 roku w Szczepanowie, w rodzinie rycerskiej. Około 1060 roku przyjął święcenia kapłańskie, był człowiekiem wykształconym – uczył się w słynnej wówczas szkole katedralnej w Leodium (Liege w Belgii) lub w Paryżu. Później pracował przy boku biskupa krakowskiego Lamberta, który wraz z Kazimierzem Odnowicielem odbudowywał Kościół po tzw. reakcji pogańskiej. W 1072 roku Stanisław został biskupem Krakowa, na ten urząd przypuszczalnie mianował go ówczesny książę Polski Bolesław II Śmiały, najstarszy syn Kazimierza Odnowiciela. Biskup Stanisław wspierał władcę w dziele dalszej odbudowy Kościoła. Za zasługi związane właśnie z odbudową Kościoła Bolesław Śmiały otrzymał drugi przydomek – Szczodry. W 1076 roku jako trzeci Piast, Bolesław został ukoronowany na króla Polski.

KONFLIKT Z KRÓLEM BOLESŁAWEM ŚMIAŁYM

Po 1077 roku z nieznanych bliżej przyczyn relacje pomiędzy biskupem Stanisławem a królem Bolesławem stały się wrogie, co doprowadziło do



tych wydarzeń jest niejasny. Piszący na początku XII stulecia Anonim zwany Gallem napisał ogólnikowo: „to powiedzieć wolno, że nie powinien był pomazaniec na pomazańcu jakiegokolwiek grzechu cielesnie mścić. To bowiem wiele mu zaszkodziło, gdy przeciw grzechowi grzech zastosował, gdy za zdradę wydał biskupa na obcięcie członków”.

Kronikarz nazywa go *traditor episcopus* – „biskup zdrajca”. Słowo *traditor* jest wieloznaczne, w średniowiecznej łacinie zdrajców „na rzecz kogoś innego” określano częściej terminem *proditor*, użyte przez Galla słowo *traditor* oznacza w tym kontekście wewnętrzne

nieposłuszeństwo wobec władcy. Nie wiemy jednak jakie to miałyby być nieposłuszeństwo. Hipoteza o obcięciu członków również jest wątpliwa, gdyż ekspertyza badania czaszki Stanisława potwierdza, że zginął on od uderzeń tępych narzędziem w tył głowy.

Najbardziej prawdopodobna teoria brzmi, iż biskup zdradził interesy Bolesława, łącząc się z jego przeciwnikami politycznymi. Powodem wystąpienia przeciwko królowi mogło być niezadowolenie możnych z prowadzonej przez władcę polityki wewnętrznej i zagranicznej, z centralizacji oraz wzmocnienia władzy Bolesława po koronacji. Śmierć biskupa odbiła się głośnie echem w kraju. Wykorzystali to przeciwnicy króla, zmusili władcę wraz z rodziną do opuszczenia Polski. Władzę po nim przejął młodszy brat króla, Władysław Herman, który był księciem podporządkowanym możnowładcom.

KULT I KANONIZACJA

Początki kultu św. Stanisława sięgają 1088 roku, wtedy przeniesiono do katedry krakowskiej jego relikwie. Kronikarz Mistrz Wincenty Kadłubek przytacza legendę, że ciała strzegły orły, wspomina też o cudownym zrośnięciu się porąbanych części ciała. W pierwszej połowie XIII wieku z inicjatywy dwóch biskupów krakowskich Iwo Odrowąża i Jana Prandoty rozpoczęto starania o kanonizację biskupa, a konflikt z królem zaczęto przedstawiać inaczej. Według kronikarza Mistrza Wincentego zwanego

Kadłubkiem, biskup miał upominać Bolesława, by nie prześladował już więcej swoich poddanych, okrutnie traktując niewierne żony rycerzy, uczestniczących w jego wyprawach wojennych. Według kronikarza król wraz z trzema współpracownikami wtargnął do świątyni (kościół św. Michała na Skalce), w której Stanisław odprawiał mszę, po czym wywłókł go stamtąd. Następnie własnoręcznie przebił biskupa mieczem i rozkazał poćwiartować.

Pierwszy żywot św. Stanisława napisał dominikanin, Wincenty z Kielc, ok. 1240 roku. Żywot ten posłużył jako podstawa do kanonizacji. Kanonizacja Stanisława biskupa odbyła się w bazylice świętego Franciszka w Asyżu 8 września 1253 roku. Obrzędem przewodniczył papież Innocenty IV. Z nieznanых przyczyn stanowczy opór wobec kanonizacji stawiał kardynał Rinaldo Conti, późniejszy papież Aleksander IV (1254-1261). Właśnie od procesu Stanisława wprowadzona została praktyka "advokata diabła" (łac. *advocatus diaboli*), którego zadaniem było wyciąganie na jaw wszystkich niejasności i zarzutów przeciw kanonizacji.

Kult Świętego odegrał w XIII i XIV wieku ważną rolę historyczną jako czynnik kształtowania się myśli o zjednoczeniu Polski. Wierzono, że w ten sam sposób - jak ciało św. Stanisława - połączy się i zjednoczy podzielone wówczas na księstwa dzielnicowe Królestwo Polskie.

Św. Stanisław to główny patron Polski. Uznaje się go również za patrona między innymi archidiecezji

lubelskiej. W ikonografii przedstawia się go w szatach pontyfikalnych. Jego najważniejsze atrybuty, to pastorał i orzeł.

Pamięć o św. Stanisławie odegrała ogromną rolę w kształtowaniu polskiej świadomości narodowej. Przy jego grobie w katedrze wawelskiej modlono się o pomyślność dla ojczyzny, a polscy królowie i wodzowie zawieszali przy jego ołtarzu zdobyczne chorągwie, m.in. chorągwie krzyżackie zdobyte pod Grunwaldem w 1410 roku oraz chorągiew turecka zdobyta pod Wiedniem w 1683 roku.



Ołtarz św. Stanisława w świątyni

Święty Jan Paweł II, wielki czciciel św. Stanisława biskupa, nazwał Go „patronem chrześcijańskiego ładu moralnego”. Na Jego cześć napisał poemat Stanisław.

*Pragnę opisać Kościół – mój Kościół,
który rodzi się wraz ze mną,
lecz ze mną nie umiera – ja też nie
umieram z nim,*

*który mnie stale przerasta –
Kościół: dno bytu mojego i szczyt.
Kościół – korzeń, który zapuszczam
w przeszłość i przyszłość razem,
Sakrament mojego istnienia w Bogu,
który jest Ojcem.*

*Pragnę opisać Kościół – mój Kościół,
który związał się z moją ziemią
(powiedziano mu „cokolwiek
zwiążesz na ziemi,
będzie związane w niebie”)*

*– więc związał się z moją ziemią
mój Kościół.*

*Ziemia leży w dorzeczu Wisły,
dopływy wzbierają wiosną,
gdy śniegi topnieją w Karpatach.
Kościół związał się z moją ziemią,
aby wszystko, co na niej zwiąże,
było związane w niebie.*

*Był człowiek, w którym moja ziemia
ujrzała, że jest związana z niebem.*

Był taki człowiek, byli ludzie...

i ciągle tacy są...

*Poprzez nich ziemia widzi siebie
w sakramencie nowego istnienia.*

*Jest ojczyzną: bowiem w niej dom
Ojca się poczyną, z niej się rodzi.*

*Pragnę opisać mój Kościół
w człowieku, któremu dano imię
Stanisław.*

*I imię to król Bolesław mieczem
wpisał w najstarsze kroniki.*

*Imię to mieczem wypisał na
posadzce katedry, gdy spłynęły po
niej strugi krwi. (...)*

Agnieszka Wróblewska

SZLAK PAPIESKI W NAŁĘCZOWIE

Czasem zastanawiamy się, gdzie spędzić wolny czas, łącząc w aktywny sposób wypoczynek z poznawaniem bliskich okolic. Chciałbym polecić naszym Czytelnikom spacer tzw. „szlakiem papieskim” w Nałęczowie. Pora zatem wyjaśnić, co łączyło polskiego papieża z tym uroczym, oddalonym od nas o 20 km, miejscem, którym zachwycali się również Bolesław Prus, Henryk Sienkiewicz czy Stefan Żeromski.

Karol Wojtyła przez kilkadziesiąt lat był blisko związany z Lublinem i Lubelszczyzną. W latach 1954-1978 prowadził zajęcia w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, który od czasu śmierci Jana Pawła II nosi jego imię. Biskup, arcybiskup, a następnie kardynał Wojtyła miał tu wielu przyjaciół i znajomych. Do grona najbliższych mu osób należał ks. prof. Tadeusz Styczeń (1931-2010), z Towarzystwa Boskiego Zbawiciela (Salwatorianie). To właśnie on zachęcił swego mistrza i przyjaciela do poznania leżącego w pobliżu Lublina i znanego ze swych walorów uzdrowiskowych Nałęczowa. W 1966 r. powstał tu dom tego zgromadzenia, który stanowił miejsce zamieszkania dla Salwatorianów pracujących na katolickiej uczelni i prowadzących badania naukowe. To właśnie tu zatrzymał się ks. Wojtyła podczas swojej pierwszej wizyty w Nałęczowie (20 X 1968). Jego przyjazd związany był z obchodami 50 rocznicy powstania KUL-u. Po raz kolejny przyszły papież znalazł się w Nałęczowie 18 października 1970 r. w związku z inauguracją nowego roku akademickiego. Ostatni pobyt Karola Wojtyły w uzdrowisku miał miejsce 22 maja 1976 r. Wcześniej Kardynał brał udział w odbywającym się w KUL-u spotkaniu Rady Międzynarodowej Federacji Uniwersytetów Katolickich. Te trzy fakty są potwierdzone oficjalnie w „Kalendarium życia Karola Wojtyły”, wydanym przez Wydawnictwo Znak, w 1983 r. Prawdopodobnie ks. Wojtyła gościł w Nałęczowie częściej, ale incognito.

Razem z ks. Stycznem w roli przewodnika Karol Wojtyła zwiedzał Nałęczów i okolice. Formą upamiętnienia tych wspólnych wędrówek dwóch przyjaciół jest „szlak papieski”, opisany na kilku stronach internetowych, chociaż nie posiadający żadnych oznaczeń w terenie. Proszę więc



podążyć za moimi wskazówkami i wybrać się w wakacyjną podróż szlakiem Jana Pawła II. Trasa rozpoczyna się w parku zdrojowym. Obok tzw. „Pawilonu angielskiego” znajduje się tablica upamiętniająca trzy oficjalne pobyty ks. Wojtyły w Nałęczowie. Następnie idziemy w kierunku ulicy Armatnia Góra, gdzie znajduje się piękny drewniany kościółek w stylu zakopiańskim, pod wezwaniem św. Karola Boromeusza. Dalej droga prowadzi w górę ulicą Lasockiego do ulicy Różanej, gdzie od lat 60. XX w. mają swoją siedzibę Księża Salwatorianie. W ścianę budynku wmurowana jest tablica informująca o pobycie Karola Wojtyły w tym domu z okazji Jubileuszu 50-lecia KUL. Kontynuujemy wędrówkę ulicami Lasockiego, Spółdzielczą i Chmielewskiego. Przy tej ostatniej, w pięknym, mało znanym wąwozie, znajduje się okazała, zabytkowa „Willa Starówka”, budynek w stylu zakopiańskim, wzniesiony w początkach XX w. przez Jana Koszczyk - Witkiewicza. U wylotu ulicy Chmielewskiego usytuowany jest dom Zgromadzenia Sióstr Sług Jezusa. Z przekazów wiadomo, że ks. Styczeń i ks. Wojtyła kierowali się dalej ulicą Wiercińskiego w stronę Wąwolnicy (obecnie tą drogą wędrują pielgrzymki do sanktuarium MB Kębelskiej). Następnie

PARAFIA DĄBROWICA

– 75 LAT W SŁUŻBIE BOGU I KOŚCIOŁOWI

Siedemdziesiąt pięć lat temu, 28 lutego 1950 r., biskup lubelski Piotr Kałwa wydał dekret, na mocy którego powstała parafia w Dąbrowicy. Odwołując się do demografii i statystyki można powiedzieć, że nasza wspólnota osiągnęła średnią długość życia mężczyzny w Polsce (wynosi ona obecnie (74,7). W upływającym od połowy XX w. czasie pojawiały się przynajmniej trzy generacje parafian (licząc średnio po 25 lat). W perspektywie chronologicznej, na tle dekanatu konopnickiego, Dąbrowica sytuuje się wśród najmłodszych parafii (Konopnica XIV w., Krężnica Jara XIV w., Zemborzyce XIV/XV w., Motycz 1922 r., Tomaszowice 1936 r., Radawiec Duży 1988 r., Strzeszkowice 2010 r.).

Mijający czas potwierdził słuszność decyzji biskupa Kałwy. Utworzona w bardzo trudnym okresie komunistycznych represji wobec Kościoła Katolickiego przetrwała próbę czasu. Wspólnota parafialna pod duchowym przywództwem kolejnych proboszczów, najpierw Ojców Jezuitów, a od lat sześćdziesiątych XX w. księży diecezjalnych, stopniowo budowała fundamenty swojego rozwoju. Pomimo różnorodnych problemów, rozwijała się postęgu

duszpasterska i formacyjna. Kolejni proboszczowie podejmowali wyzwania, jakie niesły czasy, w których przyszło im działać. Najważniejsze wydarzenia w historii naszej parafii to oprócz jej utworzenia (1950), objęcie Dąbrowicy przez księży diecezjalnych (1961), budowa nowego kościoła zrealizowana pod kierunkiem ks. kan. Zygmunta Lipskiego (1986-1990), jubileusz pięćdziesięciolecia (2000)

Pierwsze dekady nowego stulecia i tysiąclecia to dobry czas dla naszej wspólnoty parafialnej. Jednym z najważniejszych parametrów tej sytuacji jest rosnące zaangażowanie świeckich katolików w różnorodne formy aktywności, zwłaszcza grupy formacyjne, wielość inicjatyw o charakterze religijnym, kulturalnym i charytatywnym. Ta aktywność i świadomość odpowiedzialności za wspólne dobro duchowe i materialne stanowią bezcenny kapitał dla funkcjonującej w strefie podmiejskiej i zmieniającej swe oblicze parafii. Z radością przygotujmy się więc na Jubileusz oraz kolejne wyzwania.

Cezary Taracha

skręcali w lewo w stronę rzeki Bystra, a po jej przekroczeniu docierali do wąwozu Łukoszyńskiego. Niestety, obecnie nie ma możliwości przejścia na drugą stronę łąki z powodu braku mostu czy kładki w tym właśnie miejscu. Proponuję więc, aby do wspomnianego wąwozu iść chodnikiem wzdłuż głównej drogi wiodącej do Wąwolnicy i Kazimierza (ok. 1 km). Wąwóz Łukoszyński to najpiękniejszy i najbardziej rozległy obszar tego rodzaju w okolicach Nałęczowa. Ks. Styczeń dowiedział się o jego istnieniu od prof. Ireny Sławińskiej. We wspomnieniowym tekście pisze on: „Dzięki Pani Profesor mogłem potem odsłonić ten skarb wielu moim przyjaciółom. Wśród nich mojemu Mistrzowi, wówczas już Kardynałowi”.

Wąwóz, piękny o każdej porze roku, daje turystom różnorodne możliwości jego poznawania, można też wybrać sobie ścieżkę powrotu w stronę Nałęczowa, np. kierując się w stronę widocznej z daleka wieży ciśnień.

Kończąc, chciałbym raz jeszcze przywołać słowa ks. Stycznia: „A przecież dla tych, dla których raz w życiu Wąwóz Łukoszyński z polaną w sercu, stał się przeżyciem, teraz już jest on skarbem, który na zawsze ocali dla nas, nasz Ojciec: Bóg Stwórca”. Tak więc od pomnika Jana Pawła II przy naszym kościele parafialnym ruszajmy na „szlak papieski” do Nałęczowa, aby delektować się pięknem krajobrazu i rozważać przesłanie wielkiego Rodaka.

Cezary Taracha



TUTAJ EDUKACJA SPOTYKA SIĘ Z PASJĄ

Szkoła Podstawowa im. Bolesława Prusa w Płouszowicach to placówka, w której nasi uczniowie mogą rozwijać swoje talenty, zdobywać wiedzę i osiągać wysokie wyniki edukacyjne. Uczniowie szkoły osiągają doskonałe wyniki na egzaminie ósmoklasisty, a także regularnie zdobywają tytuły finalistów i laureatów prestiżowych konkursów na szczeblu wojewódzkim i ogólnopolskim.

Bezpieczna przestrzeń do nauki

Nasza szkoła oferuje uczniom komfortowe i przyjazne warunki do nauki. Zajęcia odbywają się w systemie jednogimnazjum, dzięki czemu dzieci mają więcej czasu na rozwijanie swoich pasji i zainteresowań. Możliwe jest to dzięki szerokiej ofercie zajęć dodatkowych. W szkole prężnie działają koła tematyczne, takie jak: Koło Teatralne, Chór Szkolny, Szkolne

Koło Przyrodnicze "Eko", Koło Medialne, Koło Fotograficzne, Koło Krawieckie, Szkolne Koło Przyjaciół Braci Mniejszych, Szkolne Koło Biologiczne, Szkolne Koło Chemiczno-Fizyczne czy Szkolne Koło Wolontariatu. Dzięki takim inicjatywom młodzi ludzie rozwijają swoje umiejętności artystyczne, naukowe i społeczne, a także uczą się pracy zespołowej i poczucia odpowiedzialności.

Realizowanie projektów edukacyjnych – rozwój kompetencji społecznych i pasji uczniów

W Szkole Podstawowej im. Bolesława Prusa w Płouszowicach ogromną wagę przywiązujemy do realizacji różnorodnych projektów edukacyjnych, które mają na celu wszechstronny rozwój naszych uczniów.

Projekty te stanowią integralną część naszego programu nauczania i wychowania, a ich celem jest rozwijanie kompetencji społecznych, umiejętności pracy w grupie, kreatywności oraz samodzielności uczniów.

Bez dodatkowych kosztów

Jednym z atutów naszej szkoły jest oferowanie bezpłatnych zajęć przygotowujących uczniów do egzaminu ósmoklasisty. Zajęcia te obejmują wszystkie przedmioty egzaminacyjne, co pozwala uczniom kompleksowo przygotować się do tego ważnego etapu edukacji.

Wsparcie na każdym etapie edukacyjnym

W naszej szkole uczniowie otrzymują pełne wsparcie, zarówno w zakresie edukacyjnym, jak i emocjonalnym.

Wysoko wykwalifikowana kadra jest otwarta na indywidualne potrzeby uczniów. Dbamy o to, by każde dziecko czuło się ważne, zauważone i docenione. W ramach szeroko rozwiniętej pomocy psychologiczno-pedagogicznej, szkoła zapewnia dostęp do pedagoga szkolnego, psychologa, pedagoga specjalnego oraz terapeuty integracji sensorycznej, co gwarantuje pełne wsparcie dla każdego ucznia.

Bogate zaplecze dydaktyczne i sportowe

Szkoła dysponuje nowoczesnym zapleczem, które sprzyja zarówno nauce, jak i aktywności fizycznej. Każda sala lekcyjna jest wyposażona w tablicę interaktywną, a w większości z nich znajduje się klimatyzacja, co wpływa na wysoki komfort nauki. Dodatkowo uczniowie mają dostęp do pełnowymiarowej sali gimnastycznej, sali integracji sensorycznej, nowoczesnej Ekopracowni Odnawialnych Źródeł Energii, boiska "Orlik" czy placu zabaw.



Przyjazna atmosfera

Nasza szkoła to miejsce, w którym dzieci czują się bezpieczne, akceptowane i doceniane. Kameralne warunki i życzliwa atmosfera sprawiają, że każde dziecko jest zauważone. Dzięki dwóm świetlicom – szkolnej i środowiskowej – możemy zapewnić dzieciom odpowiednią opiekę i rozwój poza godzinami nauki.

Edukacja oparta na wartościach

W naszej szkole nie tylko uczymy, ale także wychowujemy. Przez całość kształt pracy dydaktycznej i wychowawczej staramy się kształtować u naszych uczniów poczucie odpowiedzialności, szacunku dla innych oraz

zrozumienie dla wartości takich jak prawda, dobro i piękno. Realizujemy również zajęcia z etyki, które rozwijają kompetencje społeczne, uczą empatii, odpowiedzialności oraz umiejętności podejmowania decyzji zgodnych z sumieniem.

Szkoła Podstawowa im. Bolesława Prusa w Płouszowicach to nie tylko placówka edukacyjna – to miejsce, w którym każde dziecko rozwija swoje pasje, zdobywa wiedzę i umiejętności niezbędne do dalszego rozwoju. To szkoła, która stawia na jakość, bezpieczeństwo oraz wszechstronny rozwój.

Marzena Pawłowska



POKOLORUJ
OŁTARZ JEZUSA MIŁOSIERNEGO



CHRYSTUS ZMARTWYCHWSTAŁ! PRAWDZIWIE ZMARTWYCHWSTAŁ!

– Więc co się stało? Powiedz jasno i bez kłamstwa. – Piłat pytał żołnierza, który stał na straży pustego grobu Jezusa.

– Nie wiem. To znaczy...

– Znaczą?

– Ciało... Jezusa zdjęliśmy w piątek z krzyża, kobiety zawinęły je w płótna i złożyły w grobie Józefa, z Arymatei, tego, który też tu czeka.

– Czy Jezus na pewno umarł?

– Tak, ale nie łamaliśmy mu kości, tylko dla pewności przebiliśmy jego bok włócznią.

– I co?

– Wyciekła krew z wodą.

– A te kobiety, czy natarły ciało olejami?

– Nie, nie było kiedy, bo – jak mówili – zaczął się już ich szabat i nie było na to czasu. Miały przyjść po szabacie.

– Ale czy jakoś zabezpieczyliście grób?

– Tak, żołnierze zrobili to tak, jak zwykle, to znaczy zatoczyli wielki ciężki kamień. Ten kamień opieczętowaliśmy tak, żeby nikt nie ważył się go odwalić. Zresztą kamień był taki ciężki, że chyba z pięciu chłopów było potrzeba, żeby go ruszyć.

– Pięciu chłopów powiadasz?

– Tak, i to się bardzo zasapali, jak go zasuwali.

– No to co się stało? Zaspaliście? Uciekliście?

– Prokuratorze, poprzednie dni były bardzo męczące, ale czualiśmy prawie do świtu, na koniec trochę tylko zmorzył nas sen.

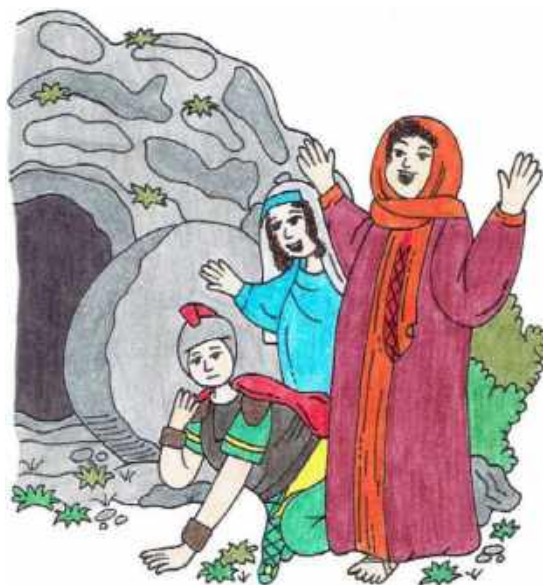
– I co?

– Chwilę przed wschodem słońca zrobiło się widno, jakbyśmy patrzyli prosto w słońce. Było straszne trzęsienie ziemi, tak jak wtedy, kiedy Jezus umierał na krzyżu, chyba wszyscy to pamiętają, że to było tak, jakby Bóg się gniewał na ludzi. I huk odsuwanego kamienia nas ogłuszył. A potem...

– Co potem?

– Najpierw chyba straciłem przytomność, nic nie widziałem. Potem chyba wpadłem w jakieś odrętwienie, może drzemałem, nie wiem. Godzinę później przyszły dwie kobiety, jego matka i jeszcze jedna, z olejami. Słyszałem przez sen, jak idąc pod górę martwiły się, kto im odwali kamień grobowy. Kiedy dotarły do grobu, zaczęły krzyczeć i płakać, to i ja podniosłem głowę. Grób był otwarty, pieczęcie zerwane i połamane. To po tym trzęsieniu ziemi, czy co...

– A co w grobie, w środku?



– Nie wiem, bałem się. Tylko kobiety...

– Co kobiety?

– One też weszły do środka, jakby tam z kimś rozmawiały i po jakiejś chwili wyszły, jakieś odmienione. Zapytałem, co tam zobaczyły, ale one tylko spojrzały na mnie i powiedziały:

– Widziałyśmy anioła! Powiedział nam, że **Chrystus zmartwychwstał! Prawdziwie zmartwychwstał!**

– To wszystko?

– Nie, zatrzymały się wpatrzone w coś na wzgórzu. Nie wiem, co to było, ale w pewnym momencie upadły na kolana i jakby znowu z kimś rozmawiały. Krzyknęły: Na drodze do Galilei, tam Go zobaczają!

– Co było potem?

– Potem przyszli jeszcze dwaj mężczyźni, uczniowie, wiem, bo widziałem ich nieraz z Jezusem. Jeden z nich wszedł do grobowca i tak, jakbym słyszał, że mówi do siebie: Gdzie On jest? A kiedy wyszedł, powiedział do drugiego, że zostały tylko chusty, bo Jezusa nie ma. I że **Chrystus zmartwychwstał! Prawdziwie zmartwychwstał!**

– To co się stało? – Piłat już nie wiedział, co ma o tym myśleć. – Ktoś ukradł ciało?

– Nie. **Chrystus zmartwychwstał! Prawdziwie zmartwychwstał!**

Tekst: *Małgorzata Brzozowska*

Ilustracje: *Julia Kozaczuk*

Przedruk: ZWIASTUN Pismo Parafii Niepokalanego Serca Maryi i św. Franciszka w Lublinie, nr 173, 2023 rok

WARTO PRZECZYTAĆ

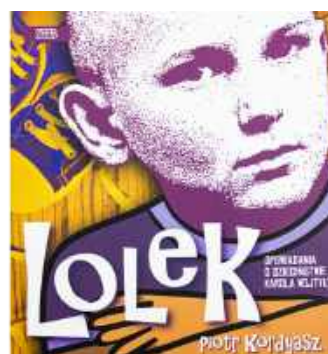
Kontynuujemy nasz cykl prezentujący książki, które warto przeczytać by pogłębić swoją wiedzę i wiarę czy też zrelaksować się przy wartościowej lekturze. Książki są dostępne w filii bibliotecznej w Dąbrowicy oraz w Gminnej Bibliotece Publicznej w Jastkowie.

To w zasadzie nie jest jedna książka ale aż trzy, stanowiące całość i tworzące Trylogię zaufania. Mowa o książkach Moniki Górskiej pt.: *Zaufaj, Zaufaj i puść* oraz *Zaufaj, puść i kochaj*.



Autorka, dr Monika Górską, z niezwyklej wrażliwością ukazuje nam tę odwieczną prawdę o wielkości i sile miłości, jaką ma dla nas Bóg. Jej opowieści poruszają i inspirują. Otwierają oczy na tę niezwyklej rzeczywistość, którą czasem przeoczamy w codziennym pędzie. To książki, w których czytelnik znajdzie podpowiedzi i praktyczne sposoby, jak ośwoić samotność, przestać się bać i zacząć kochać. Tak prawdziwie, bez stawiania warunków...i szukania siebie. To książki, które pomagają ustawić na nowo kompas na miłość. Tak, by poradzić sobie z „dziecięcymi głodami uczuć”, które może nakarmić tylko Bóg. W pierwszym tomie *Zaufaj* Autorka tak pisała: „Ta książka jest na zlecenie. Sama bym jej sobie na pewno nie wymyśliła. Kto jest Redaktorem Naczelnym? Nie uwierzysz! A może... właśnie uwierzysz? Opowiem Ci w niej kilka historii z mojego życia. O tym, że kiedy na przekór wszystkiemu, a najbardziej sobie, odpuściłam, i zaufałam, zaczynały się w moim życiu cuda. I to jakie!” W kolejnym tomie czyli *Zaufaj i puść* Autorka dzieli się z nami zdarzeniami, w których jej wiara w działanie zaufania została wystawiona na próbę. I bez lukrowania pokazuje nam, jak to jest naprawdę zaufać i puścić – w każdej minucie życia. Nawet gdy jest bardzo pod górkę. Zabiera czytelników również w wyjątkową

podróż – śladami Jezusa. I wreszcie trzeci tom, jakby finał tej trylogii, podniesiony do rangi hymnu na temat miłości. Bo to właśnie książka o miłości, takiej z Listu św. Pawła do Koryntian. W książce znajdziemy także historie ludzi, którzy dają świadectwo, że śmierć jest nowym życiem. I rękopis karmelitanki s. Hedwige Popiel, z Karmelu Pater Noster w Jerozolimie, który kilkadziesiąt lat czekał, aż zostanie odkryty. A jego przesłanie o Jezusie – Synu, o Jego Miłości i Prawdzie, dotrze na krańce świata.



2 kwietnia minęła dwudziesta rocznica śmierci Jana Pawła II, Świętego Papieża, naszego Rodaka. Wielu z nas pamięta te kwietniowe chwile, wielu uczestniczyło w spotkaniach z Nim, dobrze z zna Jego pontyfikat, historię życia zanim został papieżem. Jednak dla młodzieży i dzieci jest to już postać historyczna, nieco odległa. Dlatego zachęcamy do wyjątkowej biografii Karola Wojtyły, która napisał Piotr Kordyasz. W książce *Lolek. Opowiadania o dzieciństwie Karola Wojtyły* znajdziemy historie z życia małego Lolka i jego rodziny oraz przyjaciół. Autor przygląda się sytuacjom z młodych lat przyszłego papieża i szuka w nich odpowiedzi na pytanie skąd się bierze świętość, pragnie zwrócić uwagę na wartości, które były wpajane młodemu Karolowi przez rodziców. Opisane są zarówno zabawne, wesołe wydarzenia z życia małego Lolka, jak również bardzo trudne, jakimi były śmierć mamy Emilii oraz brata Edmunda. „Nasz autor, Pan Piotr Kordyasz, postarał się wejść w klimat domu rodzinnego Wojtyłów i w klimat całego wadowickiego środowiska. Nie przesadzam, gdy piszę, że zrobił to świetnie!” – pisał o. Leon Knabit OSB. Serdecznie polecamy nie tylko dla najmłodszych. Te krótkie opowiadania czyta się doskonale.

Przygotowała: *Magdalena Zarzeka*

NOWY SZAFARZ KOMUNII ŚWIĘTEJ



Dnia 8 marca br. podczas liturgicznej celebracji abp Stanisław Budzik ustanowił dla naszej wspólnoty parafialnej czwartego Nadzwyczajnego Szafarza Komunii Świętej.

Został nim prof. **Michał Wydra**, który ukończył kurs przygotowawczy do tej posługi i pomyślnie zdał egzamin.



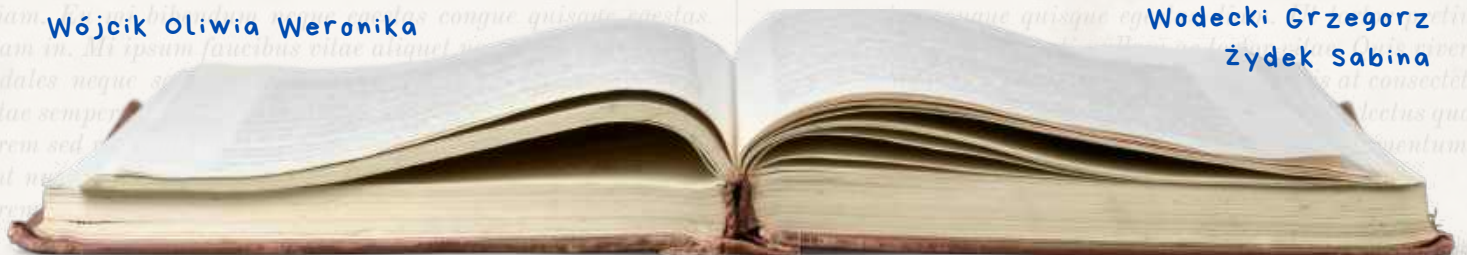
Ochrzczeni

Bednarz Jakub Andrzej
Guyot Maximilien
Kiernożek Jan Tomasz
Łoboda Barbara Beatrix
Majewska Zofia
Maślak Wiktor
Mirostawa Łucja Pelina
Mistewicz Bożydar Wiktor
Olech Jakub Dawid
Ogrodnik Ignacy
Pulik Miła
Raban Klara
Rozwadowska Wiktoria Zofia
Sokołowski Patryk
Stępień Jerzy Tomasz
Ślusarski Antoni Dariusz
Wierdak Klaudia
Wójcik Oliwia Weronika

Księgi Parafialne 2024

Zmarli

Golas Andrzej
Golas Halina Bronistawa
Golas Krystyna Józefa
Gradek Beata Maria
Guz Zbigniew Ryszard
Janicki Waldemar Gustaw
Koziński Marian Władysław
Kozłowski Tadeusz Piotr
Kwietniewska Marianna
Krzyżanowski Tadeusz Jan
Lis Wiesław Stanisław
Majcher Teresa
Mazurek Dariusz Grzegorz
Niedziątek Mirosława Aurelia
Ostrowski Jacek Zenon
Pauliński Krzysztof Benedykt
Stojak-Banach Małgorzata
Trębiński Krzysztof
Wodecki Grzegorz
Żydek Sabina



KALENDARIUM 2025

13.04 Niedziela Palmowa

17.04 Wielki Czwartek:

Msza Wieczerzy Pańskiej – godz. 19.00

18.04 Wielki Piątek:

Droga Krzyżowa ulicami miejscowości – godz. 18.00;

Liturgia Męki Pańskiej – godz. 19.00

19.04 Wielka Sobota: Wigilia Paschalna – godz. 20.00, przynosimy ze sobą świece

20.04 Niedziela Zmartwychwstania: Msza św. rezurekcyjna z procesją – godz. 6.00

01.04 Poniedziałek Wielkanocny

27.04 Niedziela Miłosierdzia Bożego: Koronka do Miłosierdzia Bożego – godz. 15.00

28.04 Uroczystość św. Wojciecha BM (przeniesiona z 23. kwietnia)

Nabożeństwa majowe:

niedziela – godz. 9.00; dzień powszedni – godz. 17.30

03.05 Uroczystość NMP Królowej Polski:

Msza w intencji Ojczyzny – godz. 10.00

08.05 Uroczystość św. Stanisława BM

11.05 Pierwsza Komunia Święta: Msza św. – godz. 12.00

13.05 Nabożeństwo fatimskie – godz. 18.30

18.05 Rocznica Pierwszej Komunii Świętej: Msza św. – godz. 11.30

30.05 Początek Nowenny do Ducha Świętego: niedziela – godz. 9.00; dzień powszedni – godz. 17.30

Nabożeństwa czerwcowe:

niedziela – godz. 9.00; dzień powszedni – godz. 17.30

01.06 Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego

08.06 Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

13.06 Nabożeństwo fatimskie – godz. 18.30

15.06 22. rocznica konsekracji kościoła parafialnego

19.06 Uroczystość Ciała i Krwi Chrystusa (Boże Ciałło):

Msza św. z procesją eucharystyczną – godz. 10.00

24.06 Uroczystość Narodzin św. Jana Chrzciciela

27.06 Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

29.06 Uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła

13.07 Nabożeństwo fatimskie – godz. 17.45

20.07 Msza św. na cmentarzu parafialnym – godz. 12.00

27.07 Błogosławieństwo kierowców i pojazdów – po każdej Mszy św.

05.08 Początek Nowenny do św. Maksymiliana M. Kolbego: niedziela – godz. 9.00; dzień powszedni – godz. 17.30

13.08 Nabożeństwo fatimskie – godz. 18.30

14.08 Wspomnienie św. Maksymiliana M. Kolbego

15.08 Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

24.08 Dożynki parafialne: Msza św. – godz. 11.30

26.08 Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej

MSZE ŚWIĘTE I NABOŻEŃSTWA

MSZA ŚWIĘTA

DZIEŃ POWSZEDNI 17.00, 18.00

NIEDZIELA I UROCZYSTOŚĆ 8.00, 10.00, 11.30 i 17.00

ŚWIĘTO NIEOBOWIĄZKOWE 8.00, 17.00 i 18.00

SAKRAMENT POKUTY I POJEDNANIA

DZIEŃ POWSZEDNI 15 min. przed Mszą św.

NIEDZIELA I UROCZYSTOŚĆ podczas Mszy św.

PIERWSZY PIĄTEK od 16.30

ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

DZIEŃ POWSZEDNI 17.30 – 18.00

PIERWSZA NIEDZIELA 9.00 – 10.00

GODZINKI O NIEPOKALANYM POCZĘCIU NMP

Godzinki śpiewane w kościele – 7.30 (niedziela i uroczystość maryjna)

NABOŻEŃSTWA W PIERWSZY CZWARTEK, PIĄTEK ORAZ SOBOTĘ MIESIĄCA

Modlitwa za kapłanów i o nowe powołania do służby w Kościele – 17.30 (pierwszy czwartek miesiąca)

Nabożeństwo ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa – 17.30 (pierwszy piątek miesiąca)

Nabożeństwo ku czci Niepokalanego Serca Maryi – 17.30 (pierwsza sobota miesiąca)

NABOŻEŃSTWA OKRESOWE W MAJU I CZERWCU

Nabożeństwo majowe z Litanią Loretańską – 17.30 (dzień powszedni) i 8.45 (niedziela)

Nabożeństwo czerwcowe z Litanią do Najświętszego Serca Pana Jezusa – 17.30 (dzień powszedni) i 8.45 (niedziela)

NABOŻEŃSTWA PASYJNE W WIELKIM POŚCIE

Droga Krzyżowa dla dzieci – 17.30 (piątek)

Droga Krzyżowa dla młodzieży i dorosłych – 18.30 (piątek)
Gorzkie Żale – 8.45 (niedziela)

NABOŻEŃSTWA RÓŻAŃCOWE

Nabożeństwo fatimskie od maja do października – 18.30 (13. dzień miesiąca)

NOWENNY

Nowenna do Ducha Świętego od dziewiątego dnia przed Niedzielą Zesłania Ducha Świętego – 17.30 (dzień powszedni) i 8.45 (niedziela)

Nowenna do św. Maksymiliana Kolbego od 5 do 13 sierpnia – 17.30 (dzień powszedni) i 8.45 (niedziela)



Atmosfera Mszy św. roratniej, Adwent 2024



Rekolekcje Adwentowe - ks. prof. Jan Miczyński, 13-15.12.2024



Harcerka rozdaje Betlejemskie Świeatko Pokoju, 24.12.2024



Urodzinowe cukierki od Dzieciątka Jezus, Boże Narodzenie 2024.



Świąteczne spotkanie Rady duszpasterskiej i pracowników parafii, 27.12.2024



Nabożeństwo przełagalno-dziękczynne i Msza św. na zakończenie roku 2024, 31.12.2024



Odnowienie przysiężeń małżeńskich w Niedzielę Świętej Rodziny, 29.12.2024



Kolegowanie połączonych chórów z Parafii św. Rodziny w Lublinie i Narodzenia NMP w Dąbrowicy, 05.01.2025



Koncert kołęd Zespołu Pieśni i Tańca Dąbrowica, 12.01.2025



Koncert kołęd Chóru i Orkiestry Kameralnej IUBILAEUM, 26.01.2025